



Nowe pogwałcenie układu

o wspólnej kontroli czterech mocarstw nad Niemcami Protest ZSRR na Radzie Kontroli w Berlinie

BERLIN (PAP) — Na posiedzeniu Rady Kontroli marszałek Sokółowski wystąpił z wnioskiem o postawienie na porządku dziennym deklaracji ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii w sprawie Niemiec.

Przedstawiciele trzech pozostałych mocarstw sprzeciwili się temu wnioskowi bez uzasadnienia swego stanowiska. W tym stanie rzeczy marszałek Sokółowski oświadczył, że o ile pozostali członkowie Rady Kontroli odmawiają dyskusji w sprawie deklaracji trzech państw, dotyczących Niemiec, — to należy uważać, że w ich mniemaniu Rada Kontroli nie jest organem kontrolnym nad Niemcami.

Mocarstwa zachodnie — powiedział marszałek Sokółowski — traktują Radę Kontroli, jako zasłonek, za którą pragną ukryć swą działalność. Następnie marszałek Sokółowski domagał się ujawnienia na Radzie Kontroli wyników konferencji londyńskiej trzech mocarstw. Konferencja londyńska — powiedział marszałek Sokółowski — powzięła pewne uchwały dotyczące Niemiec. Uchwały te muszą być podane do wiadomości Rady Kontroli.

W odpowiedzi na oświadczenie marszałka Sokółowskiego, generał Robertson usiłował polemizować z wywodami przedstawiciela radzieckiego, oświadcza- jąc, że uchwały konferencji londyńskiej „mają charakter prowizoryczny”. Następnie gen. Robertson zadając kłam swym własnym twierdzeniom, podał, że na konferencji londyńskiej nie powzięto żadnych decyzji.

Gdyby powzięto uchwały — zazna- czył gen. Robertson — podano by je do wiadomości Rady Kontroli.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczo- nych i Francji nie dodali nic nowego do oświadczenia gen. Robertsona.

Marszałek Sokółowski, nie otrzymaw-

szy zadawalającej odpowiedzi, złożył oświadczenie, w którym powiedział m. in.: „przedstawiciele Stanów Zjedno- czonych i Wielkiej Brytanii uchylają się od składania Radzie Kontroli spra- wozdań ze swej działalności w strefach zachodnich. W ten sposób wstrzymali

oni funkcjonowanie aparatu kontrolne- go w Niemczech, utworzonego na pod- stawie układu międzynarodowego.

Odpowiedzialność za pogwałcenie te- go układu spada wyłącznie na nich.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczo- nych, Wielkiej Brytanii i Francji swym postępowaniem dowiedli jeszcze raz, że Rada Kontroli, reprezentująca cztero- stronną administrację Niemiec z prakty- cznego punktu widzenia nie istnieje już. Wynika to jasno z zachowania się przed- stawicieli Stanów Zjednoczonych, Wiel- kiej Brytanii i Francji na wszystkich poprzednich posiedzeniach Rady Kon- troli i jej organów.

Po złożeniu tego oświadczenia mar- szałek Sokółowski, który przewodniczył posiedzeniu, opuścił wraz ze swymi współpracownikami salę narad.

Kongres zjednoczenia węgierskich partii robotniczych

BUDAPESZT, PAP. — Komisja polityczna węgierskiej partii komunistycznej i socjal- demokratycznej postanowiła zwołać na dzień 12 czerwca br. kongres zjednoczeniowy obu partii robotniczych. Na kongresie tym na- stąpi proklamacja programu i wybór władz zjednoczonej partii robotniczej.

Giełdziarze rehabilitują Hitlera

Bezczelne próby wybielania zbrodniarzy skazanych na karę śmierci przez Trybunał Norymberski

MOSKWA (PAP) — „Izwestia” stwierdza, że niemieccy przestępcy wo- jenni mają możnych protektorów w oso- bach związanych z nimi monopolistów amerykańskich, którzy bronią swych starych przyjaciół. Amerykańscy przyja- ciele hitlerowskiego króla armat Krup- pa postarali się dla niego o odpowied- nich obrońców. Adwokaci amerykań- skiej firmy adwokackiej „Vaully and Carol” wyjechali już do Niemiec, by na zamówienie swych mocodawców amerykańskich wybielać tego zbrodniarza.

Adwokat amerykański Warren Neaggy broni jednego z najbliższych współpracowników Hitlera, b. wiceministra spraw zagranicznych Niemiec hitlerow- skich — Weizsackera. Obrona faszys- towskiego „sonderfuehrera” Kopfa przez Mac Neila i Pakenhama — pisze dalej „Izwestia” — nie jest już tylko próbą uratowania go od kraty więzien- nej.

Ministrowie brytyjscy polecają tego zbrodniarza hitlerowskiego jako polity- cznego działacza obecnych Niemiec.

Dziennik radziecki podkreśla dalej, że w USA i Anglii ukazało się wiele książek, które zmierzają do przedsta- wienia krwawych katów hitlerowskich — Goeringa, Goebbelsa, Ribbentropa i Rosenberga, a nawet samego Adolfa Hitlera — jako ludzi bogu ducha win- nych.

„Pismaków amerykańskich i angiels- kich — pisze „Izwestia” — mało in- teresują męczennicy Majdanka, Oświę- cimia i Dachau, Żydzi z ghetta warszaw- skiego, Polacy, Francuzi, Jugosłowia- nie, Grecy i Czesi rozstrzelani, zadusze- ni lub pogrzebani żywcem przez katów hitlerowskich. W Anglii i w USA nie wydaje się nawet książek o ofiarach fa- szyzmu, podczas gdy usprawiedliwieniu Hitlera i jego kamaryli faszystowskiej poświęcono dziesiątki tomów”.

Clou tej kampanii ma stanowić zapo- wiedziany proces symboliczny Hitlera, Ewy Braun, Goeringa, Franka, Strei- chera i innych zbrodniarzy. Proces ten — jak oświadczył rzecznik anglo-amery- kańskiej administracji wojennej — ma ustalić, czy zarzuty wysuwane pod adre- sem tych osób potwierdzają się...

W związku z tą zapowiedzią „Izwe- stia” pisze: „wiadomo powszechnie, że przywódcy hitleryzmu zostali już osąd-zeni i napiętnowani przez Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze. Wy- rok ten był wyrokiem wszystkich naro- dów miłujących wolność i nie podlega rewizji. Zapowiedziany proces ma na celu wybielenie niemieckiego faszyzmu militarne- go i ekspansji niemieckiej na wschód. Reakcji międzynarodowej po- trzebne są dziś znowu kadry military- stów. Znowu więc przekształcają Euro- pę w punkt werbunkowy dla swych na- jemników. Nie dziwnego, że Dunonty, Rockefeller i Morgany przypomnieli sobie swoich starych przyjaciół — faszys- tów niemieckich, — i zapraszają ich znowu na służbę”.

Sukcesy Markosa na Peloponezie

Powstańcy zdobyli umocnione pozycje faszystów pod Vordonią

RZYM, PAP. — Agencja Elefteri Ellada po- daje za pośrednictwem radia Wolnej Grecji kolejny komunikat o działaniach wojennych na Peloponezie, stwierdzający, że wojska de- mokratyczne rozwijają intensywną działal- ność na półwyspie Moreas, gdzie odniosły 3 zwycięstwa przeciwko oddziałom Sofulisa i Tsalidarisa. Armia demokratyczna zniszczyła nieprzyjaciela w miejscowości Vordonia, gdzie znajdowały się umocnione pozycje wojsk rządu ateńskiego. Po zacieklej bitwie, stoczonej z dwiema kompaniami rządu ateń- skiego w okolicach miasta Magalopoli, po- legło 45 żołnierzy armii ateńskiej i 4 ofice- rów, resztę zaś w liczbie 125, wzięto do nie- woli.

Jeńcy zadeklarowali chęć kontynuowania walki w szeregach armii Markosa. Zlikwidowa- no również całkowicie w okolicach Tropea batalion faszystowski w sile 195 ludzi. Ura- towali się jedynie oficerowie tylko dlatego, że zbiegli natychmiast po rozpoczęciu bitwy. W walce tej po stronie oddziałów Markosa brali udział żołnierze, którzy należeli nieg- dyś do wojsk rządu ateńskiego, i po znale- zieniu się w niewoli przeszli do armii Mar- kosa.

NIEPOKÓJ W SALONIKACH

RZYM, PAP. — Według informacji radia Wolnej Grecji, władze faszystowskie w Sa- lonikach manifestują coraz większy niepokój z powodu żywej działalności armii demokra-

tycznej w Macedonii środkowej i przenikaniu oddziałów tej armii w okolice miasta. Pre- fektura w Salonikach zarządziła przygotowa-

nie schronów i przeprowadzenie ćwiczeń a- lamowych. Jednocześnie wzmocniono stan liczebny policji.

Koleje w Ameryce stają wskutek unieruchomienia kopalń węgla

NOWY JORK (PAP) — Strajk 400 tys. górników amerykańskich trwa. Po- dano do wiadomości, że wydobycie wę- gla w Stanach Zjednoczonych zmniej- szyło się w ciągu pierwszych 7 dni strajku o 8 milionów ton. W zwią- zku z brakiem węgla zmniejszono ruch pociągów towarowych i osobowych. Agencja Associated Press donosi, że

wskutek zmniejszenia ruchu kolejowe- go 150 tys. kolejarzy jest bez zatrudnie- nia.

Przywódca związku zawodowego gór- ników John Lewis wyraził zgodę na podjęcie rozmów z przedstawicielami pracodawców. W konferencji, która roz- poczęła się w poniedziałek, wezmą rów- nież udział przedstawiciele rządu.

Polityka Marshalla we Włoszech w obliczu ostatecznego bankructwa

NOWY JORK (PAP) — Znany publi- cysta amerykański Thomas Reynolds ogłosił w dzienniku „Chicago Sun” swe wrażenia z Włoch. Reynolds podaje, że polityka amerykańska we Włoszech znajduje się w obliczu bankructwa. Rząd amerykański — pisze autor cyto- wanego artykułu, użył wszelkich możli-

wych środków, łącznie z szantażem i po- grózkami, aby wpłynąć na wynik wybo- rów. Efekt był wręcz przeciwny. Pozyc- ja de Gasperiego jest ogromnie chwiej- na. Interwencja amerykańska we Włoszech przysparza Stanom Zjedno- czonym i proamerykańskim partiom włoskim coraz więcej wrogów.

